

Sygn. akt I AGa 75/18 (I ACa 882/17)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Ryszard Iwankiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w P.

przeciwko B. Ł., T. B., K. K. i J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych B. Ł. i K. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 września 2016 roku, sygn. akt VIII GC 91/16

oddala apelacje.

Danuta Jezierska Halina Zarzeczna Ryszard Iwankiewicz

Sygn. akt I AGa 75/18 (I ACa 882/17)

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna w P. wniosła w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko zobowiązanym solidarnie współnikom spółki cywilnej (...) T. B. B. Ł., K. K. i J. K., domagając się zapłaty kwoty 76.728,24 zł z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 22 października 2015 r. z tytułu należności za sprzedaż energii elektrycznej. Na poparcie swojego roszczenia powódka przedłożyła zawartą ze współnikami spółki cywilnej umowę sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji, a także wystawiane w okresie od dnia 28 lutego 2013 r. do dnia 7 maja 2014 r. faktury i noty odsetkowe. Powódka podniosła też, że prawidłowo wykonała łączącą ją z pozwanymi umowę sprzedając i dostarczając im energię elektryczną.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie dnia 6 listopada 2015 r. w sprawie VI Nc-e 2026514/15 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaś pozwani wnieśli sprzeciwy.

Strona powodowa odniosła się do sprzeciwów strony pozwanej pismem procesowym z dnia 25 marca 2016 r., w którym podtrzymała swoje stanowisko, a także sprecyzowała, że domaga się odsetek ustawowych za opóźnienie.

Pozwani złożyli pisma procesowe, w których podnieśli zarzut przedawnienia części roszczeń powódki o zapłatę kwot: 2.368 zł (wymagalne 20 marca 2013 r.), 2.000 zł (wymagalne 20 czerwca 2013 r.), 5.000 zł (wymagalne 21 sierpnia 2013 r.), 6.899,14 zł (wymagalne 21 sierpnia 2013 r.), 7.166,37 zł (wymagalne 20 września 2013 r.) oraz 6.221,39 zł (wymagalne 21 października 2013 r.). Podnosili ponadto, że faktura nie stanowi dowodu wykonania umowy, zaś powódka nie wykazała, że umowa została przez nią wykonana, nadto zaś nie przedstawiła wyników pomiarów licznika prądu za okres, za który domaga się zapłaty, lecz za okres do dnia 22 listopada 2011 r. Wskazywali też, że faktury nigdy nie zostały im doręczone. Z kolei pozwany J. K. podniósł dodatkowo zarzut braku legitymacji biernej po swojej stronie, albowiem nie łączyła go z powódką żadna umowa ani inny stosunek obligacyjny.

Wyrokiem z dnia 29 września 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych T. B., B. Ł. i K. K. solidarnie na rzecz powódki (...) spółki akcyjnej w P. kwotę 41.286,49 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w tym wobec pozwanego J. K. w całości oraz pozostawił referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie kosztów procesu i ich stosunkowe rozdzielanie z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, przy założeniu, że pozwany J. K. wygrał sprawę w całości, natomiast powódka w stosunku do niego przegrała sprawę w całości; pozwani T. B., B. Ł. i K. K. wygrali w 46%, a powódka wygrała w stosunku do nich w 54%.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych :

T. B. i Z. R. zawarli dnia 15 marca 2000 r. umowę spółki cywilnej. Celem spółki jest prowadzenie działalności handlowej, gastronomicznej i hotelarskiej, wspólnicy powierzają prowadzenie spraw spółki wszystkim wspólnikom łącznie, przy czym każdy ze wspólników może samodzielnie prowadzić sprawy nie przekraczające zakresu zwykłych czynności. Stosownie do § 6 umowy w sprawach przekraczających zwykły zakres czynności spółki wymagana jest jednomyślna uchwała wspólników.

Aneks nr (...) z dnia 15 stycznia 2006 r. zmieniono nazwę spółki na (...) s.c. T. B., R. S.. Z kolei dnia 1 września 2011 r. dotychczasowi wspólnicy w osobach : B. Ł., T. B., K. K. i R. S. zawarli aneks nr (...) do umowy spółki cywilnej zawartej w dniu 15 marca 2000 r., zgodnie z którym z dniem 1 września 2011 r. ze spółki wystąpiła R. S.. Wspólnicy spółki cywilnej prowadzili restaurację w S., pod nazwą (...), przy ulicy (...)

T. B., B. Ł. i K. K. w Centralnej Ewidencji i Informacji Działalności Gospodarczej (dalej zwanej CEIDG) jako jedno z miejsc prowadzenia działalności gospodarczej wskazali adres: „ul. (...), (...)-(...) S.". T. B., B. Ł. i J. K. prowadzą również działalność gospodarczą w spółce, której REGON to (...), zaś NIP to (...).

Zgodnie z wydrukiem z bazy internetowej REGON na dzień 31 marca 2015 r. (...) S.C. ma REGON (...) i NIP (...), zaś wspólnicy tej spółki to: B. Ł., K. K. i T. B..

J. K. prowadzi, według CEIDG (wydruk na dzień 31 marca 2015 r.), działalność gospodarczą przede wszystkim w zakresie wynajmu i zarządzania nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi.

Dnia 26 września 2006 r. zawarto umowę nr (...) między T. B. i R. S. – wspólnikami spółki cywilnej (...) – a (...) S.A., na podstawie której (...) S.A. jako sprzedawca zobowiązała się w okresie obowiązywania umowy dostarczać odbiorcy ((...)) energię do : „ul. (...), (...)-(...) S.”, lokalu o charakterze: „Lokale niemieszkalne – (...) kolei odbiorca zobowiązał się do zakupu i odbioru energii w obiekcie. W § 3 wskazano, że odbiorca zaliczany jest do grupy taryfowej C22A, zaś miejscem dostarczenia energii (stosownie do § 4) są zaciski prądowe na wyjściu od zabezpieczeń głównych w złączu w kierunku instalacji odbiorców. Układ pomiarowo-rozliczeniowy był z kolei zainstalowany w klatce schodowej.

Zgodnie z § 9 ust. 1 rozliczenia między stronami miały następować na podstawie odczytów układu pomiarowo-rozliczeniowego i zgodnie z postanowieniami taryfy.

Z kolei stosownie do § 9 ust. 4 odbiorca był zobowiązany do zapłaty należności za pobraną energię dostarczoną przez sprzedawcę na podstawie otrzymywanych faktur VAT w terminach w nich określonych, z tym, że termin zapłaty określony w fakturze nie będzie krótszy niż 10 dni od dnia jej wystawienia. W § 9 ust. 6 wskazano, że zmiana przepisów taryfowych, cen i opłat oraz cyklu rozliczeniowego nie wymaga aktualizacji umowy.

Zgodnie z § 9 ust. 9 wniesienie reklamacji nie zwalania odbiorcy od obowiązku terminowej zapłaty należności w wysokości określonej na fakturze.

Stosownie do § 11 sprzedawcy przyznano uprawnienie do korygowania rozliczeń i wystawionych faktur. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

W dniu 28 lutego 2013 r. (...) S.A. wystawiła fakturę (...).

Z rachunku bankowego (...) s.c. K. K., B. Ł. dokonywano w okresie od dnia 3 lipca 2013 r. do dnia 3 grudnia 2013 r. płatności na rzecz (...) S.A., w tytule płatności wskazując : (...). W sumie zapłacono dnia 3.07.2013 r. kwotę 2.368,66 zł; 15.07.2013 r. kwotę 2.000 zł oraz 3.12.2013 r. kwotę 2.000 zł.

W okresie od dnia 31 maja 2013 r. do dnia 7 maja 2014 r. (...) S.A. wystawiła następujące faktury, jako nabywcę wskazując (...) s.c. T. B., R. S.”:

- WO- (...) na kwotę 6.140,74 zł za maj 2013 r. płatną dnia 20.06.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.500,18 zł za czerwiec 2013 r. płatną dnia 22.07.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.899,14 zł za lipiec 2013 r. płatną dnia 21.08.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 7.166,37 zł za sierpień 2013 r. płatną dnia 20.09.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.221,39 zł za wrzesień 2013 r. płatną dnia 21.10.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.377,46 zł za październik 2013 r. płatną dnia 20.11.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.380,81 zł za listopad 2013 r. płatną dnia 20.12.2013 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.077,00 zł za grudzień 2013 r. płatną dnia 20.01.2014 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.329,89 zł za styczeń 2014 r. płatną dnia 20.02.2014 r.;
- WO- (...) na kwotę 6.169,27 zł za luty 2014 r. płatną dnia 10.04.2014 r.;
- WO- (...) na kwotę 3.507,76 zł za marzec 2014 r. płatną dnia 15.05.2014 r.;
- WO- (...) na kwotę 222,91 zł za część kwietnia 2014 r. (do 3 kwietnia), płatną dnia 20 maja 2014 r.

(...) S.A. w okresie tym wystawiła także następujące noty odsetkowe:

- (...) na kwotę 307,79 zł, dotyczącą faktury (...), płatną dnia 20.12.2013 r.;
- (...) na kwotę 395,53 zł, dotyczącą faktury (...), płatną dnia 27.01.2014 r.;
- (...) na kwotę 429,46 zł, dotyczącą faktury (...), płatną dnia 28.03.2014 r.

Faktury wystawiane za energię obejmują należności wyliczone wg wskazań liczników, ponadto: opłaty stałe za usługi dystrybucyjne, opłaty dystrybucyjne zmienne, rozliczenie energii biernej, opłaty abonamentowe.

Faktury wystawiane były przez (...) S.A. w oparciu o karty odczytowe do końca grudnia 2012 r. Po tej dacie faktury były oparte na odczytach zdalnych - elektroniczne urządzenie kontrolno-pomiarowe przekazywało bezpośrednio dane o zużyciu energii do (...) sp. z o.o.

Z rachunku bankowego (...) s.c. K. K., B. Ł. dokonano na rzecz (...) S.A. dnia 29.11.2013 r. płatności kwoty 1.000 zł z tytułu faktury (...).

Pismem z dnia 15 listopada 2013 r. (...) S.A. wezwała (...) s.c. T. B., R. S. do zapłaty należności za energię elektryczną i świadczenie usług dystrybucji w kwocie 43.796,30 zł z tytułu należności za energię elektryczną i świadczenie usługi dystrybucji, w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania.

W piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r. (...) S.A., w odpowiedzi na pismo współników spółki (...), którzy odpowiedzieli na wcześniejsze wezwanie do zapłaty proponując harmonogram spłat, zaproponowała własny harmonogram spłaty kwoty 47.173,76 zł w czterech ratach. Do pisma (...) S.A. załączyła wykaz należności płatnika (...) za okres od lutego 2013 r. do listopada 2013 r., według którego odbiorca energii powinien był zapłacić kwotę 64.496,86 zł, podczas gdy zapłacił 10.634,50 zł, w związku z czym do zapłaty pozostaje kwota 53.554,57 zł z tytułu energii elektrycznej oraz 307,79 zł z tytułu not odsetkowych.

Pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. (...) sp. z o.o. w W. działając w imieniu (...) S.A. wezwała (...) s.c. T. B., R. S. do zapłaty kwoty 64.720,66 zł z tytułu należności głównej wraz z odsetkami w kwocie 1.132,78 zł za przekroczenie terminu płatności według wystawionych not odsetkowych, nadto poinformowała, że do zaległości tej należy doliczyć odsetki ustawowe za okres od dnia wymagalności wskazanego na fakturze do dnia zapłaty, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 stycznia 2015 r.

Lokal (...) przy deptaku (...) w S. został zamknięty z dniem 9 marca 2014 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo częściowo za uzasadnione wobec pozwanych solidarnie T. B., B. Ł. i K. K., natomiast w stosunku do pozwanego J. K. za niezasadne w całości.

Podstawę prawną roszczenia stanowił art. 535 w zw. z art. 555 k.c. Przywołując dyspozycję art. 5 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne Sąd podkreślił, że strony skonkretyzowały swoje uprawnienia i obowiązki w umowie nr (...), na podstawie której pozwana jako sprzedawca zobowiązała się w okresie obowiązywania umowy dostarczać i sprzedawać odbiorcy – pozwanym współnikom spółki cywilnej T. B. i R. S. (jako odbiorcy) energię elektryczną do prowadzonego przez nich lokalu gastronomiczno-rozrywkowego (...) w S. przy ul. (...), a z kolei odbiorcy zobowiązani byli do odbioru i zakupu energii elektrycznej w obiekcie. Strony umówiły się przy tym, że zapłata za energię elektryczną będzie dokonywana przez odbiorcę w oparciu o faktury VAT.

Zgodnie z umową odbiorca zobowiązany był uiszczać należność wskazaną w fakturze niezależnie od tego, czy zgadzał się ze wskazaną w niej kwotą, czy nie. Natomiast jeżeli uważał, że wysokość należności powódki została naliczona nieprawidłowo, wówczas mógł wnieść reklamację. Ewentualna nadpłata mogła być zaliczana na poczet przyszłych należności, albo – na żądanie odbiorcy – zwracana (§ 9 ust. 4 oraz § 9 ust. 9 i 10).

Niespornym było, że powódkę i pozwanych T. B., B. Ł. i K. K. łączyła w owym czasie umowa sprzedaży i dostawy energii elektrycznej nr (...). Jedynie pozwany J. K. podniósł zarzut braku legitymacji biernej po swojej stronie. Powódka załączyła do akt umowę z 26 września 2006 r. zawartą ze współnikami spółki cywilnej (...), przedstawiła umowę spółki cywilnej z dnia 15 marca 2000 r. oraz aneksy do umowy nr (...), z których pierwszy dotyczył zmiany firmy, pod którą prowadzona była działalność gospodarcza współników na (...) (wówczas T. B. i R. S.), zaś drugi dotyczył wystąpienia ze spółki współnika R. S.. Aneks nr (...) został podpisany przez pozostających w spółce współników w osobach T. B., B. Ł. i K. K.. Nadto współnicy ci wskazani zostali również jako współnicy spółki cywilnej w rejestrze REGON.

Odpowiedzialność solidarna wspólników spółki cywilnej wynika z dyspozycji art. 864 k.c. , tym samym wspólnicy spółki cywilnej, pozostający w spółce w dacie świadczenia usług, odpowiadają solidarnie za spełnienie świadczenia pieniężnego na rzecz powódki. W ocenie Sądu Okręgowego wykazane zostało, że pozwani T. B., B. Ł., K. K. odpowiadają za zapłatę należności za energię elektryczną dostarczoną do lokalu przy ulicy (...) w S. w roku 2012 i 2013.

Powódka nie sprostала spoczywającemu na niej, zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciężarowi dowodu w zakresie wskazanej przesłanki co do pozwanego J. K.. Powódka w tym zakresie powołała się jedynie na wydruki z CEIDG oraz REGON, według których pozwany J. K. miał prowadzić działalność gospodarczą m.in. w spółce o nr REGON i NIP takim, jak spółka pozwanych T. B. i B. Ł.. Dostrzeżone sprzeczności w powyższych dowodach w ocenie Sądu nie pozwalały przyjąć, że pozwany J. K. jest wspólnikiem spółki cywilnej odpowiadającym solidarnie z pozwanymi T. B., B. Ł. i K. K.. Zarówno wydruk z bazy REGON (karta 53) jak i wydruki z CEIDG pozwanych J. K. (karta 161), T. B. (karta 163) i B. Ł. (karta 165) datowane były na ten sam dzień: 31 marca 2015 r. Tymczasem według wydruku z bazy REGON wspólnikami spółki cywilnej (...) byli wówczas tylko T. B., B. Ł. i K. K., w bazie REGON nie widniał natomiast J. K.. Co więcej pozwani widniejący w bazie REGON nie kwestionowali tego, że byli wówczas wspólnikami spółki cywilnej, jak również tego, że w niniejszym procesie przysługuje im legitymacja bierna do występowania po stronie. Wobec powyższego Sąd I instancji uznał, że powódka nie wykazała, iż pozwany J. K. pozostawał wspólnikiem spółki cywilnej w latach 2013 - 2014.

Roszczenie powódki wobec pozostałych pozwanych solidarnie, tj. T. B., B. Ł. i K. K. Sąd uznał za zasadne. Wskazał, że strony umowy postanowiły, że odbiorca (pозwani), mają uiścić kwotę wskazaną w wystawionej im przez powódkę fakturze VAT we wskazanym w niej terminie, zaś w przypadku nieprawidłowości w tym zakresie mogą wnieść reklamację. Samo wniesienie reklamacji nie zwalniało ich z terminowego uiszczenia kwoty wskazanej w zakwestionowanej fakturze. W ocenie sądu przy takim ukształtowaniu treści łączącego ich stosunku, to pozwani powinni wykazać, że po pierwsze wystąpiły nieprawidłowości w wystawianych przez powódkę fakturach VAT dotyczące opłat naliczanych wg wskazań liczników, po drugie - że pozwani składali w tym temacie powódce reklamacje. Pozwani jednak nie tylko nie przedstawili dowodów, które wskazywałyby, że takie zdarzenie miały miejsce, ale nawet nie podnieśli twierdzeń w tym zakresie. Nie podzielił przy tym Sąd Okręgowy poglądu pozwanych, iż faktury VAT w ogóle nie były im przez powódkę doręczane. Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest założenie, że powódka przez półtora roku nie wystawiała i nie doręczała faktur VAT za sprzedawaną energię swojemu kontrahentowi (pomimo tego, iż pozwani nie twierdzą, ażeby wcześniej nie doręczała faktur), jak również, że pozwani, którzy wiedzieli, iż zobowiązani są do uiszczenia opłat za energię elektryczną, nie zainteresowali się przez ten okres brakiem doręczeń faktur. Nadto przedstawione przez powódkę dowody w postaci potwierdzeń transakcji przelewu z rachunku bankowego pozwanych wyraźnie wskazują, że pozwani wcześniej płacili, choć niekiedy w ratach, za wystawiane im faktury, jak również wobec przesyłanych im wezwań do zapłaty wnioskowali o rozłożenie płatności na raty – na co pośrednio wskazuje dowód w postaci pisma z dnia 17 grudnia 2013r. Pozwani nie wypowiedzieli się przy tym co do tego pisma, zatem Sąd uznał ten fakt za przyznany.

Pomimo kwestionowania przez pozwanych doręczenia im spornych faktur, to – w ocenie sądu – stanowisko to nie zasługiwało na poparcie. O ile powódka faktycznie nie wykazała, w jakiej dacie dokonała doręczenia faktur , niemniej należało domniemywać, iż faktury te jednak zostały pozwanym doręczone. Okoliczności sprawy (w tym m.in. to, iż pozwani - zobowiązani do płacenia za energię elektryczną - nawet nie twierdzili, ażeby jakimikolwiek pismami zwracali się do powódki o nadesłanie faktur, które miały im nie być doręczane) w połączeniu z zasadami doświadczenia życiowego wskazują na to, iż faktury te były im doręczane przez powódkę, jednakże w niewykazanych przez powódkę w niniejszym procesie datach.

Pozwani nie przedstawili również żadnych twierdzeń ani dowodów co do tego, że czy to rozwiązali umowę nr (...) z powódką, czy też kupowali energię elektryczną od innego podmiotu. Skoro pozwani prowadzili do 9 marca 2014 r. lokal pod nazwą (...) i tym samym koniecznie musieli korzystać z energii elektrycznej, tym samym domniemywać należy, że korzystali z energii dostarczanej i sprzedawanej im przez powódkę co najmniej do dnia 9 marca 2014 r.

W oparciu o powyższe rozważania przyjąć trzeba, że po stronie pozwanych powstała odpowiedzialność za zapłatę należności z wystawionych przez powódkę faktur VAT. Zarzuty pozwanych dotyczące wysokości wystawionych faktur VAT, podnoszone przez pozwanych po raz pierwszy w niniejszym procesie, Sąd I instancji uznał za nieuzasadnione, wskazując, że zarzuty te dotyczą wyłącznie nieprzedłożenia przez powódkę odczytów liczników za objęty sporem okres, podczas gdy wystawione przez powódkę faktury obejmują nie tylko należności obliczone wg wskazań liczników, ale także opłaty stałe, wobec których pozwani nie podnieśli żadnych zarzutów. Odnosząc się do należności objętych wskazaniami liczników, podkreślił sąd okręgowy, że pozwani nie złożyli żadnej reklamacji przewidzianej umową - z tytułu przyjęcia do rozliczeń błędnych odczytów wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego. Dostrzegł jednak Sąd Okręgowy, że roszczenie powódki, zgodnie z umową, nie wymagało przedstawienia przez powódkę pozwany odczytów wskazań licznika, a jedynie przedstawienia faktury VAT.

W ocenie Sądu wysokości kwot na jakie zostały wystawione faktury VAT nie budzą również wątpliwości przy uwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Z rachunku bankowego spółki cywilnej prowadzonej przez pozwanych uiszczona została należność za fakturę numer (...) z dnia 28 lutego 2013 r. Z kwot wpłaconych na poczet tej faktury wynika, że faktura ta została wystawiona na kwotę co najmniej 6.368,66 zł. Należności za kolejne miesiące, objęte załączonymi do pozwu fakturami VAT, opiewają na podobne kwoty. Z powyższego Sąd Okręgowy wyprowadził domniemanie, że miesięczna opłata za energię elektryczną w lokalu prowadzonym przez pozwanych oscylowała w granicach między 6000-7000 zł. Na takie kwoty zostały wystawione załączone do pozwu faktury VAT, obejmujące należności za miesiące od kwietnia 2013 do lutego 2014r. Żądaniem pozwu objęta jest również faktura obejmująca należność za marzec 2014 r. oraz ostatnia w kolejności faktura, obejmująca należność za 3 dni kwietnia 2014 r. (okres 31 marca 2014 - 3 kwietnia 2014 r.) a jak wynika z wydruku ze strony internetowej prowadzonej przez pozwanych lokal został zamknięty z dniem 9 marca 2014 r. Należność za energię elektryczną za miesiąc marzec jest odpowiednio mniejsza od należności za wcześniejsze miesiące i wynosi 3.507,76 zł, co koreluje z dowodem w postaci informacji o zamknięciu lokalu przez pozwanych i jednocześnie czyni wiarygodnymi kwoty, na które opiewają załączone do pozwu faktury VAT. Faktura, wystawiona za 3 dni kwietnia na kwotę 222,91 zł, obejmuje odpowiednio zmniejszone opłaty stałe (co do których pozwani nie podnosili żadnych zarzutów), jak i odpowiednio niższe należności naliczone wg wskazań liczników.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego cały zgromadzony materiał dowodowy pozwala domniemywać, że powódka wystawiła faktury na prawidłowe co do wysokości kwoty. Zarzuty zaś pozwanych, sprowadzające się do nieprzedłożenia przez powódkę dowodów w postaci pomiarów licznika za objęty żądaniem okres, przy jednoczesnym braku ze strony pozwanych przewidzianych umową reklamacji, nie mogły, w ocenie Sądu, prowadzić do oddalenia powództwa.

Dochodzone przez powódkę roszczenie, obejmujące należność za dostarczoną energię elektryczną, w stosunku do pozwanych solidarnie T. B., B. Ł. i K. K. zostało w ocenie sądu wykazane co do zasady i co do wysokości.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia powódki opartego na fakturach: WO- (...) za luty 2013 r. (z której powódka dochodzi 2.368,66 zł), WO- (...) za maj 2013 r. (z której powódka dochodzi 2.000 zł); WO- (...) za czerwiec 2013 r. (z której powódka dochodzi 5.000 zł); WO- (...) za lipiec 2013 r. płatna dnia 21.08.2013 r.; WO- (...) za sierpień 2013 r. płatna dnia 20.09.2013 r.; WO- (...) na kwotę 6.221,39 zł za wrzesień 2013 r. płatna dnia 21.10.2013 r., przy uwzględnieniu dyspozycji art. 554 k.c. prowadzą do wniosku, że roszczenie powódki z tytułu sprzedaży pozwany energii elektrycznej ulegały przedawnieniu z upływem dwuletniego terminu. Początek biegu przedawnienia określał w niniejszej sprawie art. 120 § 1 k.c., zatem uwzględniając wymagalność płatności z poszczególnych faktur, przy tym u w ocenie sądu należało uznać za datę wymagalności datę wskazaną przez powódkę na fakturach VAT.

Skoro pozew złożono dnia 21 października 2013 r., dwuletniemu terminowi przedawnienia z art. 554 k.c. uległy roszczenia powódki oparte na fakturach :

WO- (...) z której powódka żąda 2.368,66 zł za luty 2013 r., płatna 20.03.2013 r.

WO# (...) z której powódka żąda 2000 zł za maj 2013 r. płatna 20.06.2013 r.; WO# (...) z której powódka żąda 5000 zł za czerwiec 2013 r. płatna 22.07.2013 r.; WO# (...) na kwotę 6.899,14 zł za lipiec 2013 r. płatna dnia 21.08.2013 r.; WO# (...) na kwotę 7.166,37 zł za sierpień 2013 r. płatna dnia 20.09.2013 r.

Wbrew stanowisku strony pozwanej nie uległo przedawnieniu roszczenie z faktury WO# (...) na kwotę 6.221,39 zł za wrzesień 2013 r., płatnej dnia 21.10.2013 r. Faktura stała się bowiem wymagalna z dniem 21 października 2013 r., w związku z czym bieg terminu przedawnienia tego roszczenia rozpoczął się z dniem 22 października 2013 r. (art. 111 § 2 k.c.) oraz upłynął z dniem 22 października 2015 r. (art. 112 k.c.).

Uwzględniając powyższe na rzecz powódki od pozwanych solidarnie T. B., B. Ł. i K. K. Sąd Okręgowy zasądził łącznie kwotę 41.286,49 zł, stanowiącą sumę należności wskazanych w fakturach: WO# (...), WO- (...), WO- (...), WO- (...), WO- (...), WO# (...), WO- (...) i WO- (...).

Za niezasadne uznał Sąd Okręgowy w części roszczenie powódki o zapłatę odsetek, zarówno skapitalizowanych przez powódkę na dzień wniesienia pozwu, a liczonych od kwot wskazanych w przedłożonych fakturach, jak również odsetek wskazanych w objętych żądaniem pozwu należnościach z tytułu wystawionych not odsetkowych (tj. noty nr (...) na kwotę 307,79 zł, dotyczącej faktury (...), płatnej dnia 20.12.2013 r.; noty nr (...) na kwotę 395,53 zł, dotyczącej faktury (...), płatnej dnia 27.01.2014 r.; noty nr (...) na kwotę 429,46 zł, dotyczącej faktury (...), płatnej dnia 28.03.2014 r.). Przy uwzględnieniu brzmienia art. 481 § 1 k.c. wskazał Sąd Okręgowy, że przesłanką naliczenia odsetek jest wykazanie, iż dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia, iż pozwani opóźnili się z zapłatą należności z faktur, których dotyczyły noty odsetkowe o numerach odpowiednio (...), (...) i (...). Powódka tymczasem nie przedstawiła żadnych dowodów w tym zakresie.

Co do dochodzonych przez powódkę skapitalizowanych na dzień wniesienia pozwu odsetek od wystawionych, a wyżej wymienionych, faktur VAT, na których opierało się roszczenie powódki o zapłatę należności głównej, oraz dalszych odsetek liczonych od kwoty 76.728,24 zł od dnia 22 października 2015 r. (dnia następującego po dniu wniesienia pozwu), uznał Sąd Okręgowy, że również to roszczenie w przeważającej części okazało się niezasadne, skoro powódka nie wykazała w jakich datach doręczała faktury VAT pozwany. W związku z tym należało uznać za nieudowodnione roszczenie o zapłatę odsetek od dnia następującego po wskazanym w fakturze dniu wymagalności w sytuacji, gdy nie zostało wykazane, w jakiej dacie każda kolejna faktura została pozwany doręczona.

Mając na uwadze, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym (uregulowanym przepisami art. 505²⁸-505³⁹ k.p.c.) za datę doręczenia faktur należało przyjąć dopiero dzień 7 czerwca 2016 r., kiedy to pełnomocnikom pozwanych doręczono odpisy pisma pełnomocnika powódki z dnia 25 marca 2016 r., do którego załączone były poświadczona kopie spornych faktur (por. elektroniczne potwierdzenia odbioru: karta 108a-108b). Nawiązując do tego, iż zgodnie z § 9 ust. 4 umowy nr (...) termin wymagalności faktury miał być nie krótszy niż 10 dni, a pozwani byli zobowiązani do zapłaty należności po otrzymaniu faktury, należało uznać, iż roszczenie powódki stało się wymagalne najpóźniej dnia 17 czerwca 2016 r. W związku z tym odsetki z art. 481 § 1 k.c. w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie – stosownie do art. 481 § 2 k.c. – liczone od kwoty 41.286,49 zł, należą się powódce od pozwanych solidarnie począwszy od dnia 18 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd podkreślił, że przy ustalaniu stanu faktycznego opierał się przede wszystkim na dowodach z przedłożonych przez powódkę dokumentów, a także innych dowodach w postaci wydruków faktur, wydruków z CEiDG oraz ze stron internetowych, do których stosuje się odpowiednio w przy ich ocenie przepisy o dowodzie z dokumentu - art. 308 § 2 k.p.c. (pozwani bowiem nie przedłożyli żadnych dowodów). Przeprowadzone dowody z dokumentów i wydruków w niniejszej sprawie nie były przy tym kwestionowane przez pozwanych co do swojej autentyczności. Część faktów była między stronami niesporna, z kolei część faktów wskazywanych przez stronę powodową Sąd uznał za przyznane przez pozwanych na podstawie art. 230 k.p.c. Pozwani co części faktów (w szczególności co do tego, że nie wnosili reklamacji od otrzymywanych faktur, że zakończyli działalność (...) dnia 9 marca 2014 r., że od grudnia 2012 r. faktury

były oparte na odczytach zdalnych - to jest elektroniczne urządzenie kontrolno pomiarowe przesyłało bezpośrednio dane o zużyciu energii) nie wypowiedzieli się, ani im nie zaprzeczyli. Pozwani T. B., B. Ł. i K. K. nie kwestionowali przy tym solidarności biernej po swojej stronie, jak również swojej biernej legitymacji w sprawie.

Podkreślił przy tym Sąd I instancji, iż zaprzeczenie przez stronę wszystkim wyraźnie nie przyznanym okolicznościom nie jest wystarczające, aby uchronić się przed zastosowaniem art. 230 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy wyroku z dnia 9 lipca 2009 r. - III CSK 341/08). Takie zaprzeczenie narusza dobre obyczaje procesowe, o których mowa w art. 3 k.p.c.

Sąd wskazał, że nie dopuścił zawnioskowanego przez powódkę dowodu z zeznań reprezentanta (...) sp. z o.o. na okoliczność dokonywania odczytów liczników zużycia prądu przez powódkę, bowiem okoliczność ta została w sprawie już dostatecznie wyjaśniona (stosownie do art. 217 § 3 k.p.c.).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 w zw. 105 § 1 i 2 k.p.c., art. 100 i art. 98 § 1 k.p.c. określając jako zasadę zasądzenia kosztów procesu zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy oraz pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie i stosunkowe rozdzielanie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia. Pozwany J. K. wygrał przy tym sprawę w całości, a powódka w stosunku do niego przegrała w całości, z kolei pozwani solidarnie T. B., B. Ł. i K. K. wygrali sprawę w 46%, zaś powódka w stosunku do nich wygrała w 54 %.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziły się pozwane K. K. i B. Ł.. W wywiedzionej apelacji zaskarżyły wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. w zakresie pkt I oraz III, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, iż powódka wykazała swoje roszczenie, podczas gdy z samego faktu wystawiania faktur VAT nie wynika istnienie stosunku zobowiązaniowego między stronami, czy też okoliczność stałej współpracy handlowej między stronami, a ponadto pozwani powinni się zainteresować brakiem doręczenia faktur;
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, iż K. K. i B. Ł. ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania wspólników spółki cywilnej po dacie ich wystąpienia ze spółki;
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 864 Kodeksu cywilnego poprzez uznanie, iż K. K. i B. Ł. ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania wspólników spółki cywilnej po dacie ich wystąpienia ze spółki, pomimo iż każdy wspólnik odpowiada za te zobowiązania spółki, które powstały w czasie, gdy był wspólnikiem, a tym samym nie odpowiada on za zobowiązania powstałe po jego wystąpieniu ze spółki;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 231 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez uznanie, że pomimo niedoręczenia faktur pozwanym, mogą być one potraktowane jako podstawa uznania roszczenia powódki, ponieważ pozwani nie zgłaszali reklamacji co do błędnych odczytów stanów liczników, pomimo że strona pozwana kwestionowała nie tylko wysokość, ale także zasadność roszczenia powoda, co oznacza, że pozwani nie uznali wiarygodności dochodzonej pozwem;
5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka wywiązała się z obowiązku wykazania okoliczności, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jest niewystarczający do stwierdzenia, że pozwani są zobowiązani do zapłaty na rzecz powódki kwoty 41.286,49 zł;
6. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokładne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i uwzględnienie powództwa w przeważającej części, pomimo iż wniosku takiego nie da się wyprowadzić ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w efekcie czego powództwo powinno zostać oddalone w całości.

Wskazując na powyższe apelujące wniosły o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania w obu instancjach;

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, że w zaistniałym stanie faktycznym powódka udowodniła jedynie, że złożyła oświadczenie o treści zawartej w spornych fakturach. Faktury nie stanowią jednak dowodu na to, że pozwani są zobowiązani w stosunku do powódki w zakresie kwot wskazanych w treści faktur, oraz że powódka wykonała świadczenia wskazane w fakturach. Dlatego też Sąd nie miał podstaw do uznania, że strona powodowa wywiązała się z obowiązku wykazania okoliczności, z których wywodzi dla siebie skutki prawne. W przeprowadzonym postępowaniu nie został przedstawiony żaden dowód na istnienie stosunku zobowiązaniowego z pozwanymi oraz na spełnienie świadczeń wskazanych w przedstawionych fakturach.

Dodatkowo apelujące podniosły, że pozwane K. K. i B. Ł. przystąpiły do spółki cywilnej, jednak w tym okresie powódka otrzymywała wynagrodzenie z tytułu dostawy energii elektrycznej. Niemniej pozwane wystąpiły ze spółki - wpraw B. Ł. w dniu 31-08-2013, a następnie K. K. w dniu 30-09-2013, co wynika z dołączonych do apelacji aneksów do umowy spółki cywilnej z dnia 31-08-2013 (aneks nr (...)) i z dnia 30-09-2013 (aneks nr (...)). W powyższym zakresie wskazały, że każdy wspólnik odpowiada za te zobowiązania spółki, które powstały w czasie, gdy był wspólnikiem. Nie odpowiada on za zobowiązania powstałe po jego wystąpieniu ze spółki.

Podkreśliły, że z uwzględnionych przez Sąd I instancji faktur wynika, że dotyczą one okresu, gdy pozwane już ze spółki wystąpiły i dlatego nie mogą ponosić odpowiedzialności za zobowiązania spółki cywilnej. W tym zakresie powództwo powinno zostać oddalone wobec K. K. i B. Ł. w całości.

W ocenie apelujących sąd nie rozważył wszechstronnie materiał dowodowy i w następstwie tego błędnie przyjął, że roszczenie powódki jest zasadne, pomimo iż przedłożone dowody nie pozwalają na taką konstatację, co stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c.

Powódka nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez pozwane B. Ł. i K. K. okazała się w całości bezzasadna.

Na wstępie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 231 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych. Chybione okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a dokładniej art. 864 k.c. i art. 6 k.c.

W pierwszej kolejności rozważyć należy poruszane przez skarżące kwestie dotyczące poprawności ustaleń faktycznych i postępowania dowodowego. Dopiero bowiem przesądzenie poprawności procesu stosowania prawa w tej płaszczyźnie (i przyjęcia za prawidłowe ustaleń faktycznych) pozwala na ocenę zastosowania prawa materialnego.

Analiza uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że została ona w praktyce oparta na zarzutach naruszenia prawa procesowego a to art. 231 k.p.c., 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. i w istocie kwestionuje dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz błędnego wyprowadzenia w oparciu o powyższe ustalenia wniosków opisanych w zarzutach apelacji.

W zakresie sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów jak wynika z uzasadnienia apelacji pozwane sprowadzają ów zarzut do niezasadnego przyjęcia, że przedłożone przez powódkę w toku niniejszego postępowania faktury nie mogą stanowić dowodu na to, że pozwani są zobowiązani w stosunku do powódki w zakresie kwot wskazanych w treści faktur. Pozwane odnoszą się tylko do jednego aspektu podniesionego przez sąd I instancji, nie dostrzegają, że Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie i szczegółowo – kierując się zasadami wyrażonymi w dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wszechstronny, a przy tym nie pozbawiony zasad logicznego rozumowania przeanalizował całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Powyższe ustalenia faktyczne i wywiedzione z tych ustaleń faktycznych wnioski prawne Sąd Apelacyjny w całości popiera i przyjmuje za własne. Niezależnie od powyższego pozwane – jak wyżej wskazano – uchybień Sądu w zakresie dokonanej oceny dowodów – dopatrują się w przyjęciu, że faktury nie stanowią dowodu wskazującego na zobowiązanie pozwanych wobec powódki.

Sąd Okręgowy w sposób całościowy, a przy tym spójny i logiczny ocenił dowody zgromadzone w sprawie. Ocenie poddał nie tylko faktury ale też takie dalsze okoliczności, które szeroko i wszechstronnie umotywował, takie jak fakt zawarcia umowy na dostawę energii do miejsca prowadzenia działalności gospodarczej w określonym miejscu, to jest w S. przy ulicy (...) – (...), ustalonych w umowie zasad zarówno co do wystawiania faktur jak i płatności w oparciu o otrzymane faktury, czy wreszcie ustaleń co do faktu, że wniesienie reklamacji nie zwalnia odbiorcy (pozwanych) od obowiązku zapłaty, jak również dokonanych ustaleń w oparciu o domniemanie, że skoro lokal do dnia 9 marca 2014 r. funkcjonował, to tym samym musiał mieć zapewnioną dostawę energii elektrycznej a pozwani nie twierdzili, aby korzystali z energii od innego odbiorcy, czy wreszcie analizy faktur opłaconych przez pozwanych w kontekście ilości zużywanego prądu i co z tym związane należności za prąd, jak i okoliczności dostrzeżonej przez Sąd I instancji, a do której to kwestii pozwane nie odnoszą się w apelacji co do wymiany korespondencji pomiędzy stronami na temat zadłużenia w opłatach za energię, wezwania do zapłaty z dnia 15.XI.2013r. zawierający wykaz niezapłaconych należności ze wskazaniem numerów faktur oraz poszczególnych kwot zaległości, a także poszczególnych płatności pozwanych na poczet faktury (WO- (...)), jak również analizy pisma powódki z dnia 17 grudnia 2013r. stanowiącej odpowiedź na pismo pozwanych co do zgody na spłatę zadłużenia, z treści którego wynika, że zadłużenie na dzień 17.XII.2013r. wynosiło 47.173,76zł. Nadto również przedsądowego wezwania do zapłaty z dnia 19 stycznia 2015r. ze szczegółowym wykazem niezapłaconych faktur na ogólną kwotę 64.720,66 zł tytułem należności głównej. Co więcej wnikliwej analizie poddał sąd I instancji wszystkie wystawione w spornym okresie faktury zarówno w zakresie czasokresu ich wystawienia jak i co do wysokości należności za poszczególne okresy z omówieniem kwestii odczytów. Pozwane do powyższych ustaleń sądu i wniosków wyprowadzonych z tych ustaleń nie odnoszą się, poprzestając jedynie na podniesieniu, że faktury nie stanowią dowodu na okoliczność zobowiązań pozwanych względem powódki. Nie negując przywołanych w apelacji poglądów Sądu Najwyższego, w tym że faktura jako dokument rozrachunkowy nie stanowi dowodu wykonania umowy w sposób uzasadniający żądanie zapłaty wynagrodzenia, wskazać należy, że już z przytoczeń samych pozwanych w dalszej części wprost wynika, że istotne jest to co wynika z istniejącego pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego – zatem zawartej umowy nr (...) sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji. Mylnie podnoszą pozwane, że w niniejszej sprawie nie został przedstawiony żaden dowód na ustalenie stosunku zobowiązaniowego z pozwanymi oraz na spełnienie świadczeń wskazanych w przedstawionych fakturach. Przywołane powyżej dowody wskazują, że takie twierdzenie pozwanych jest nieuprawnione.

Sąd Okręgowy w sposób logiczny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania ocenił zasadność rozstrzygnięcia, uwzględniając wszelkie istotne z punktu widzenia tego rozstrzygnięcia okoliczności sprawy.

Podkreślenia wymaga, że dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia normy art. 233 §1 k.p.c. nie wystarczy samo twierdzenie strony skarżącej o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który jej zdaniem odpowiada rzeczywistości (przedstawienie przez skarżącego własnej, odmiennej od sądowej, oceny materiału procesowego i poszczególnych dowodów). Skuteczny zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów musi prowadzić do podważenia podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r. IV CK 274/03, Lex nr 164852). Konieczne jest przy tym wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu I instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (por. wywody Sądu Najwyższego m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Lex nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 roku, II CKN 588/99, Lex nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99, Lex nr 53136).

W niniejszej sprawie pozwane nie odniosły się w sposób kompleksowy do całości oceny dowodów dokonanych przez Sąd I instancji i nie wykazały błędów logicznych w rozumowaniu Sądu czy też sprzeczności jego ustaleń z zasadami doświadczenia życiowego lub pominięcie istotnych kwestii wynikających z przedstawionego w sprawie materiału. Skoro tak, to omawiany zarzut także musi by uznany za pozbawiony racji.

Bezzasadne są w tym kontekście również zarzuty dotyczące naruszenia art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. Skarżące zarzucają, że sąd błędnie przyjął jakoby powód wykazał okoliczności, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Swoje twierdzenie w powyższym zakresie apelujące odnoszą również do naruszenia art. 231 k.p.c. , przy czym wskazać należy, że podważenie domniemania faktycznego polegać może bądź to na podważeniu faktów uczynionych przez Sąd podstawą domniemania bądź też wykazaniu błędów we wnioskowaniu logicznym wiążących podstawę z faktem domniemanym, czy też wreszcie wykazaniu przeciwieństwa faktu domniemanego. Pozwane – co zostało już wyżej przywołane nie przedstawiły argumentacji deprecjonującej spójność logiczną wniosku Sądu lub brak jego zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i realiami , możliwościami prowadzenia lokalu bez dopływu energii. Nie przedstawiły też żadnych argumentów podważających ustalenia, które Sąd uczynił podstawą domniemania. Wreszcie nie wykazały żadnych okoliczności podważających możliwość zaistnienia faktu domniemanego. W rezultacie zarzut naruszenia art. 232 k.c. w zw. z art. 6 k.c. , jak i zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. należy uznać za nieuzasadniony, zwłaszcza, że nie sposób również podzielić poglądu jakoby nieuprawnionym było stanowisko Sądu I instancji co do ustalenia, że pozwani nie zgłaszali zgodnie z umową reklamacji, w przypadku negocjowania zasadności wystawienia faktur. Pozwane nie dostrzegają, że również w tym zakresie sąd I instancji szeroko wskazał przywołując wezwania do zapłaty dochodzonej pozwem należności, jak i o braku reklamacji świadczy pismo powódki z 17.XII.2013r. stanowiące odpowiedź na pismo współników spółki (...), którzy – jak słusznie wskazał Sąd I instancji – w odpowiedzi na wcześniejsze wezwanie do zapłaty zaległości zaproponowali harmonogram spłat. Gdyby na owym etapie mieli zastrzeżenia co do błędnych odczytów z pewnością nie proponowaliby harmonogramu spłaty zaległości. Powyższe oznacza, że również zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. nie mógł zostać uwzględniony. Nie przedstawiono też – co wyżej już podkreślono - żadnych argumentów uzasadniających zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c.

Przechodząc do weryfikacji prawidłowości dalszych motywów, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, wskazania wymaga, że prawidłowa i niewymagająca uzupełnienia jest kwalifikacja prawna zgłoszonych roszczeń, a następnie dokonana w świetle normy art. 864 k.c. przez Sąd Okręgowy ocena prawna powództwa. W efekcie Sąd odwoławczy podziela konkluzję Sądu I instancji, który w oparciu o całokształt materiału dowodowego przedstawionego przez strony procesu prawidłowo rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności sprawy i na tej podstawie w rezultacie prawidłowo ocenił, że pozwane jako współnicy spółki cywilnej ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania spółki. Pozwane swoje twierdzenia co do braku podstaw do zasądzenia od nich zasądzonej w punkcie I wyroku kwoty opierają na twierdzeniu – podniesionym po raz pierwszy w apelacji, że w okresie, za który powód dochodzi zapłaty nie były już współnikami spółki cywilnej, bowiem pozwana B. Ł. wystąpiła ze spółki w dniu 31 sierpnia 2013r. , zaś pozwana K. K. z dniem 30 września 2013r., na dowód czego przedłożyły dwa aneksy do umowy spółki cywilnej. Sąd Apelacyjny w Szczecinie nie neguje tych twierdzeń pozwanych przywołanych w apelacji, że każdy współnik odpowiada

za te zobowiązania spółki, które powstały w czasie gdy był współnikiem i nie odpowiada za zobowiązania powstałe po wystąpieniu ze spółki.

Niemniej, Sąd Apelacyjny kierując się dyspozycją art. 381 k.p.c., zgodnie z którym „sąd drugiej instancji może powołać nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynika później”, pominął powyższe twierdzenia pozwanych oraz przedłożone aneksy do umów spółki cywilnej jako spóźnione. Znamienne, że pozwane nawet nie próbowały wyjaśnić dlaczego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego podniosły powyższą okoliczność jak i nie wyjaśniły, co stało na przeszkodzie aby na etapie postępowania przed sądem I instancji powyższą jakże ważką okoliczność podnieść, zwłaszcza, że brak legitymacji procesowej biernej w toku postępowania przed sądem I instancji podnosił pozwany J. K..

Podkreślenia wymaga, że pominięcie zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym nowych faktów i dowodów może nastąpić, gdy strona zgłaszająca twierdzenia bądź wnioski dowodowy w ogóle nie wskaże okoliczności usprawiedliwiających ich powołanie dopiero przed sądem drugiej instancji. Nowe fakty i dowody podlegają bowiem pominięciu, jeżeli okaże się, że strona mogła je powołać przed sądem pierwszej instancji. Brak możliwości powołania nowych faktów i dowodów przed sądem pierwszej instancji może wynikać nie tylko z przyczyn obiektywnych niezależnych od strony (nieznajomość określonych faktów lub dowodów albo ich nieistnienie w czasie postępowania przed sądem pierwszej instancji), lecz także leżących po stronie postępowania, ale przez nią niezawinionych (szczególna nieporadność, niepełnosprawność). Pozwane nie podnosiły aby istniały jakiegokolwiek okoliczności wyłączające lub uniemożliwiające we właściwym czasie ich przywołanie.

Jak podkreśla się w doktrynie Sąd drugiej instancji powinien pominąć nowe twierdzenia i dowody, jeżeli potrzeba ich powołania nie powstała po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji. Nie stanowi jednak takiej potrzeby ani fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla skarżącego wyroku.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że w aktach sprawy znajdują się dokumenty, z których wynika, że skarżące – jak wynika z bazy internetowej Głównego Urzędu Statystycznego na dzień 31 marca 2015r. były współnikami spółki cywilnej o nazwie (...) (k. 53), były nimi również w dacie 26.III. 2016 r. (k. 155 i 159). Nie można oprzeć się wrażeniu, że podniesienie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego okoliczności zaprzestania bycia współnikami spółki cywilnej jest jedynie przyjętą taktyką procesową. Tym samym niezrozumiałym jest zarzucanie sądowi I instancji błędu w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie odpowiedzialności pozwanych za zobowiązania spółki cywilnej po dacie ich wystąpienia ze spółki skoro powyższa okoliczność w ogóle nie była podnoszona w postępowaniu przed sądem I instancji.

Mając powyższe na uwadze apelacja jako bezzasadna w oparciu o dyspozycję art. 385 k.p.c. została oddalona.

SSA D. Jezierska SSA H. Zarzeczna SSA R. Iwankiewicz